


Katarzyna Bem-Kukulska

Badaczka niezależna

 <https://orcid.org/0000-0002-6996-5797>



Studia Etnologiczne i Antropologiczne, t. 22, nr 1  
ISSN 2353-9860 (czasopismo elektroniczne)  
<https://doi.org/10.31261/SEIA.2022.22.01.02>

## Blizny – między pięknem a brzydotą Kulturowa percepcja blizny

Scars – Between beauty and ugliness  
Cultural perception of the scar

**Abstract:** The aim of this article is to outline the cultural perception of scars based on the analysis of survey results and narrations collected during in-depth interviews. Katarzyna Bem-Kukulska presents an elaborate division of scars and discusses the borderline and ambivalence of this phenomenon in relation to the concepts of beauty and ugliness. The key to defining scars turns out to be the origin of their appearance and the assessment of the society.

**Keywords:** scar, birthmark, body, anthropology of body

**Słowa kluczowe:** blizna, znamię, ciało, antropologia ciała

Blizny są śladami pozostającymi po zagojeniu się uszkodzonej skóry, które pojawiają się na ciele człowieka w trakcie jego życia. Każda osoba posiada blizny – czy jest tego świadoma, czy też nie. Wydawałoby się, że tak powszechny element ludzkiego ciała – podobnie jak inne – doczeka się wielu opracowań, nie tylko o charakterze medycznym, ale także w ujęciu społeczno-kulturowym. Jednak istnieje na tym polu pewna luka. Wątki dotyczące blizn pojawiają się w publikacjach zazwyczaj w sposób fragmentaryczny, niejako przy okazji innych, poruszanych tematów. Głównym motywem opracowań są niemal wyłącznie w publikacjach medycznych. Te z kolei w większości poświęcone są sposobom usuwania czy zapobiegania ich powstawaniu. Nie są to więc opracowania charakteryzujące omawiany element ludzkiego ciała, a bardziej negujące jego istnienie.

Biorąc pod uwagę sposób postrzegania ciała, blizny mają charakter graniczny. Są czymś, co staje się elementem fizycznej części człowieka w wyniku doświadczanych wydarzeń. Jednocześnie w pełni do niego nie należą – stanowią formę uwiecznienia przeżytych historii i często powstają całkowicie poza jego kontrolą. Ambiwalencja blizn widoczna jest również w kulturowym sposobie ich postrzegania. Z jednej strony są niedostrzegalne, przemilczane, składając się na najintymniejszą sferę życia człowieka, z drugiej – należą do świata kultury. Zarówno w jej tradycyjnej odsłonie, jak i współczesnej – popkulturowej. Można zaobser-

wować ich powstawanie przy okazji odprawiania różnych rytuałów czy obrzędów. W baśniach, mitach i opowieściach pojawiają się jako istotna cecha bohaterów – mają świadczyć o męstwie i doświadczeniu, czy też pozwalają odróżnić daną postać na tle pozostałych. Posiadanie blizny sprawia więc, że dana osoba zaczyna postrzegać samą siebie jako innego, ponieważ blizna odróżnia ją od reszty społeczeństwa, w którym żyje. Znamiona te mocno wiążą się z kategoriami piękna i brzydoty. Jednocześnie nie należą w pełni do żadnej z nich. Kluczowa w tym miejscu okazuje się przyczyna powstawania blizn. W zależności od tego, czy są one wynikiem czynników biologicznych, czy kulturowych, będą wartościowane jako zjawisko pozytywne lub negatywne. W ocenie tej istotną rolę odgrywa ich odbiór przez grupę społeczną, w której funkcjonuje jednostka.

Zanim przejdę do omówienia kulturowej percepcji blizny, chciałabym przytoczyć kilka wybranych definicji terminów, którymi będę posługiwać się w niniejszym tekście. Jak wiadomo, w języku mieści się kulturowy sposób postrzegania świata przez człowieka. To, jak nazywamy otaczającą nas rzeczywistość, często świadczy o naszych przekonaniach oraz sposobie wartościowania postrzeganych i opisywanych zjawisk. W *Słowniku języka polskiego* „blizna” określona jest jako „śląd pozostały po zagojeniu się rany” (<https://sjp.pwn.pl/szukaj/blizna.html>)<sup>1</sup>. W tym ujęciu ma ona wymiar wyłącznie fizyczny. Sięgając jednak do *Słownika języka angielskiego*, odnaleźć można znacznie szerszą definicję wspomnianego terminu: „zranienie czy krzywda wyrządzona w psychice danej osoby przez bardzo nieprzyjemne wydarzenie lub sytuację” (<https://dictionary.cambridge.org/dictionary/english-polish/scar>)<sup>2</sup>. W tym ujęciu zyskuje on również wymiar symboliczny. Podobnie rzecz ma się w języku hiszpańskim, gdzie „blizna” oznacza „wrażenie pozostawione w umyśle przez jakieś przeszłe uczucie” (<https://www.wordreference.com/definicion/ci-catriz>)<sup>3</sup>. Widoczne różnice w przytoczonych definicjach zwróciły moją uwagę. Sięgnęłam więc też do *Słownika synonimów* w poszukiwaniu innych określeń, które mogłyby naprowadzić mnie na to, w jakim kontekście najczęściej osadzone jest interesujące mnie pojęcie. Znalazłam tam takie określenia jak: „śląd”, „skaza”, „zeszpecenie” (<https://synonim.net/synonim/blizna>). Pojawił się również wyraz „szrama”, który w języku polskim ma wyraźnie negatywne znaczenie – „szpecący kogoś ślad po zagojeniu się rany” (<https://sjp.pwn.pl/szukaj/szrama.html>). Można więc

1 W niniejszym opracowaniu odniosę się również do kategorii znamienia. Według wspomnianego *Słownika języka polskiego* oznacza ono „plamki lub wypukłości na skórze”, ale również „cechy charakterystyczne”. Stąd też słowo to jest powszechnie używane jako synonim blizn, co jest poprawne, ale jednocześnie mniej precyzyjne. W niniejszym artykule będę posługiwała się terminem „znamiona” jako synonimem blizn.

2 Tłum. – K.B.-K.

3 Tłum. – K.B.-K.

skonstatować, że w samej definicji podkreślana jest negatywna ocena tego elementu ludzkiego ciała, a na poziomie językowym przypisana jest cielesnej brzydocie.

Powyższe różnice językowe oraz brak szczegółowych opracowań dotyczących kulturowych aspektów związanych z tego typu znamionami w literaturze krajowej<sup>4</sup> skłoniły mnie do zainteresowania się tym tematem. Istotnym powodem były również moje osobiste doświadczenia z ostatnich lat. Z powodu przebytej choroby stałam się posiadaczką rozległej blizny na szyi. Miałam także możliwość spotkać się z osobami znajdującymi się w podobnej sytuacji i dzięki temu przeprowadzić bezpośrednie obserwacje. Zwracałam uwagę na to, jak na blizny reagują otaczający mnie ludzie, w jaki sposób się o nich wypowiadają oraz jaki mają do nich stosunek. W efekcie postanowiłam przeprowadzić badania, które stanowią próbę scharakteryzowania tego zjawiska z perspektywy społeczno-kulturowej. Tekst ten jest propozycją stworzenia klasyfikacji omawianego zagadnienia oraz uporządkowania pojęć z nim związanych. Temat blizn jest szeroki i wielowymiarowy, stąd też wspomniana wcześniej próba scharakteryzowania sposobu ich postrzegania nie została tutaj przedstawiona w sposób pełny. Niniejszy artykuł stanowi więc początek głębszej refleksji i jest moim ujęciem opisywanych zjawisk.

Jako główny temat obrałam rozpoznanie współczesnego sposobu postrzegania blizn przez Polki i Polaków oraz znaczenie płci w ocenie tego zjawiska<sup>5</sup>. Artykuł ten powstał na podstawie analizy wyników badań ankietowych<sup>6</sup> i narracji zebranych podczas wywiadów pogłębionych. W badaniach ankietowych wzięło udział 347 osób – w tym 287 określających się jako kobiety i 52 jako mężczyźni<sup>7</sup>. Zawarłam w nich pytania dotyczące zarówno tego, czy badani posiadają blizny, jak również tego, jaki jest ich stosunek względem tego zjawiska. Dodatkowo umieściłam pytanie otwarte z prośbą o wymienienie postaci ze świata kultury/kultury popularnej, które posiadają charakterystyczny element wyglądu w postaci blizn/znamion. Bazując na odpowiedziach badanych, przeprowadziłam analizę najczęściej wymienianych bohaterów współczesnych

---

4 Mam pełną świadomość, że istnieje w tym miejscu literatura o tematach pokrewnych, natomiast tego typu publikacje nie dotyczą bezpośrednio kwestii blizn. Często również zawarte w nich przykłady nie odnoszą się do sytuacji w Polsce.

5 W trakcie badań pojawiła się kwestia samego przedstawiania blizn w kulturze, którą również postanowiłam w nich uwzględnić.

6 Wspomniane ankiety pełniły funkcję badań pilotażowych. Stanowiły one dla mnie punkt wyjścia do obrania określonego kierunku w prowadzonych badaniach jakościowych. Dlatego też w niniejszym artykule nie analizuję w pełni ich wyników, a jedynie przedstawiam najważniejsze wnioski.

7 Pozostałe osoby określały się jako niebinarne. Wspomniana ankieta była udostępniona szerokiemu gronu osób za pośrednictwem internetu. Częściej decydowały się na jej wypełnienie kobiety, stąd powstała widoczna dysproporcja.

powieści i filmów. W odpowiedziach pojawiło się niewiele wskazań na postaci kobiece naznaczone blizną. Obserwacja ta oraz fakt, iż w wielu kulturach to właśnie ciało kobiece poddawane jest największej kontroli, skłoniły mnie do tego, by w badaniach jakościowych skupić się na kobiecej perspektywie<sup>8</sup>. W tym celu postanowiłam posłużyć się metodą wywiadu pogłębionego. Udział w badaniach wzięły dwie kobiety w przedziale wieku 25–35 lat, które posiadają widoczne blizny na ciele. W ich sposobie postrzegania można odnaleźć punkty wspólne, jednak, ze względu na różnicę życiowych doświadczeń, prezentują one odmienne, lecz wzajemnie dopełniające się stanowiska.

## Piękno a brzydota

Naomi Woolf (2008: 103) zauważyła, że piękno jest wymogiem dla kobiet, naturalność jest wymogiem dla mężczyzn. Jednak współcześnie oczekuje się od kobiet czegoś, co można by nazwać naturalnym pięknem. Urodę, zgodną z panującymi kanonami, należy posiadać od urodzenia. Oznacza to, że piękno jest oczywistością i w konsekwencji sytuuje się w opozycji do urody, którą kobiety starają się uzyskać za pomocą środków upiększających, takich jak makijaż, peruki, doczepiane włosy i rzęsy. Blizny stanowią naruszenie tego pierwotnego stanu – stają się rysą, skazą czy szramą. Dotyczy to jednak głównie kobiet<sup>9</sup> – gładka skóra jest przede wszystkim wyznacznikiem atrakcyjności przedstawicielek płci żeńskiej (Hołda, 2019: 195).

W przeprowadzonych przeze mnie badaniach ankietowych większość informaterek i informatorów oceniło blizny pozytywnie. Dotyczyło to zarówno znamion, które znajdują się na ich własnym ciele (39,2%), jak i na ciałach innych osób (46,3%). Do blizn innych osób respondentki

---

8 Decyzja o skupieniu się na kobiecej perspektywie była również podyktowana moimi własnymi doświadczeniami. W przypadku wspomnianej blizny na szyi zaobserwowałam różnicę w jej postrzeganiu przez osoby w zależności od płci. Spotykane przeze mnie kobiety – mające podobnie jak ja bliznę na szyi – zazwyczaj zasłaniały ją biżuterią lub szalami. Wśród mężczyzn nie zauważyłam tendencji do zakrywania podobnych blizn. Oprócz tego warto dodać, że często spotykałam się z sytuacjami, kiedy to właśnie kobietom podsuwano sposoby na zasłanianie znamion, czego nie sugerowano przedstawicielom płci męskiej.

9 Renata Hołda wspomina w tym miejscu, że gładka skóra pod względem wizualnym jest jednym z wyznaczników atrakcyjności kobiet. Wspomina również o „doznaniach sensorycznych” (2019: 203), które również mogą być wyznacznikiem piękna, nie precyzuje jednak, czy są one postrzegane niezależnie od płci. Z moich obserwacji oraz analizy popkultury wynika jednak, że blizny u mężczyzn często stają się ich wizualnym atutem. Są dowodem na ich umiejętność radzenia sobie w walce czy też pojawiają się jako potwierdzenie ich odwagi w mierzeniu się z przeciwnościami losu.

i respondenci odnosili się z większą przychylnością aniżeli do własnych<sup>10</sup>. Tak więc odpowiedzi osób określających się zarówno jako kobiety, jak i tych utożsamiających się jako mężczyźni były porównywalne – występowały w nich nieznaczące różnice.

Z przedstawionych danych wynika, że sposób postrzegania blizn jest kwestią kulturową. Uważam jednak, że nie oddają one w pełni specyfiki tego zjawiska. Ocena własnego ciała w kategoriach piękna i brzydoty jest silnie powiązana z aktualną skalą wartości wypracowaną przez dane społeczeństwo. To, czy dane blizny są uznawane za czynnik pozytywny, czy negatywny, w dużej mierze skorelowane jest z przyczyną ich powstawania oraz z tym, w jaki sposób odbiera je dana grupa społeczna. Mogą być one uznawane za piękne, jak to ma miejsce np. w niektórych sukańskich plemionach. Skaryfikacja u mężczyzn stanowi formę wyrażenia własnej przynależności etnicznej, natomiast u kobiet jest zabiegiem o charakterze estetycznym (Kurcz, 2005: 173). Pełnią więc one konkretną funkcję ocenianą przez daną społeczność jako pozytywna. Z kolei z perspektywy europejskiej blizny, które są wynikiem choroby czy autoagresji, postrzegane będą jako brzydkie. Przyczyną ich powstawania są sytuacje trudne, często traumatyczne, przez co same znamiona nabierają ciężaru emocjonalnego. Dodatkowo w przypadku autoagresji są wynikiem czynu społecznie uznawanego za zły. Stają się więc przypomnieniem o negatywnych lub bolesnych aspektach życia, przez co są nieprzyjemne dla oka.

Potwierdzenie wpływu społeczności na ocenę blizn znalazłam również w przeprowadzonych wywiadach pogłębionych. Jak wspomina jedna z badanych: „W ogóle nie chodzi o to, że to jest problem estetyczny. Chodzi o to, że to jest problem jakiś... zupełnie inny. To jest problem związany z tym jak się jest odbieranym przez ludzi”<sup>11</sup>. Osoba posiadająca blizny w widocznym miejscu (głównie na twarzy) przestaje wpisywać się w powszechnie uznawany kanon piękna, przez co staje się innym. Wyraźnie zauważalne jest to w wypowiedzi wspomnianej wcześniej informatorki: „Ale tak naprawdę jak się wygląda tak... bardzo inaczej jak ja wtedy, to od początku to jest Ci dawane do zrozumienia, że że [...] nie wyglądasz normalnie”<sup>12</sup>. Blizna staje się czymś, co wyodrębnia jednostkę, przez co odróżnia ją od innych osób. Tym samym przestaje ona pasować

---

10 W pierwszym przypadku 30,8% badanych udzieliło oceny neutralnej, natomiast 22,9% negatywnej. W przypadku blizn na własnym ciele stosunek neutralny wykazało 25,8% osób, natomiast negatywny – 35%.

11 Informatorka posiada bliznę na twarzy powstałą w wyniku choroby oraz bliznę na nodze będącą pozostałością po wypadku komunikacyjnym. Słowa badanych są cytowane w wersji oryginalnej.

12 Informatorka posiada bliznę na twarzy powstałą w wyniku choroby oraz bliznę na nodze będącą pozostałością po wypadku komunikacyjnym.

wać do ogólnie przyjętych norm. Wpływ opinii społeczeństwa na ocenę posiadanych blizn jeszcze bardziej zauważalny jest w innej wypowiedzi:

Jak ja patrzę w lustro to... wydaje mi się, że patrzę na siebie jak każdy inny człowiek, jak na siebie patrzy. Że ja po prostu widzę swoją twarz. Dla mnie to nie jest żadne... to się nie wiąże z żadną emocją. Natomiast bycie na przykład między obcymi ludźmi to już jest coś innego. I to już... mam wrażenie, że bardziej ten taki kontekst bycia w przestrzeni publicznej sprawia, że ja zaczynam mieć jakieś związane z tym uczucia<sup>13</sup>.

Dodatkowo wspomniała: „Zawsze się martwiłam, że ktoś się czuje niekomfortowo przez to jak ja wyglądam”<sup>14</sup>. Jest w tej wypowiedzi wyraźna obawa przed wywoływaniem u drugiej osoby poczucia niezręczności czy dyskomfortu. Moja rozmówczyni opisała również sytuację, której doświadczyła w dzieciństwie, a która w mojej ocenie może być genezą wspomnianych obaw:

[...] dziewczynki mi powiedziały w drużynie harcerskiej, że one nie będą się ze mną bawić bo się brzydzą mnie dotykać. I potem przez bardzo, bardzo wiele lat, nawet już w jakiejś tam swojej dorosłości, ja zawsze miałam taką obawę, czy ja mogę komuś podać rękę? Czy ten ktoś będzie jakoś... się czuł źle w tej sytuacji? Nie? Czy... czy wiesz, czy ja przypadkiem nie sprawię komuś jakiegoś problemu sobą, nie?<sup>15</sup>

Zagadnienie kulturowego funkcjonowania blizn jest niezwykle szerokie i wielowymiarowe. Wartościowanie owych znamion może być wynikiem nie tylko ustalonych norm danej społeczności, ale także indywidualnych doświadczeń jednostki. Stąd też ich kulturowe znaczenie może wydawać się nieuchwytnie, mylące, a jako przedmiot badań – skomplikowane. Postanowiłam dokonać więc klasyfikacji blizn, która w mojej ocenie będzie pomocna w dalszej analizie tego zjawiska.

---

13 Informatorka posiada bliznę na twarzy powstałą w wyniku choroby oraz bliznę na nodze będącą pozostałością po wypadku komunikacyjnym.

14 Informatorka posiada bliznę na twarzy powstałą w wyniku choroby oraz bliznę na nodze będącą pozostałością po wypadku komunikacyjnym.

15 Informatorka posiada bliznę na twarzy powstałą w wyniku choroby oraz bliznę na nodze będącą pozostałością po wypadku komunikacyjnym.

## Blizny naturalne i kulturowe

Wspomnianej klasyfikacji można dokonać na wiele sposobów. Pierwszym, zaproponowanym przeze mnie podziałem jest rozróżnienie na blizny naturalne i kulturowe.

Do pierwszej kategorii – blizn naturalnych, zaliczam te, które są wynikiem działania wszelkich czynników biologicznych. W tej grupie uwzględniłam blizny, które człowiek posiada od urodzenia, jak i takie, których główną przyczyną powstawania są procesy związane z fizjologią. Znajdują się tutaj znamiona, które tworzą się na skutek drobnych, codziennych wypadków. W obu wspomnianych przypadkach blizny te należą do naturalnych, jeśli dana osoba w sposób świadomy nie wpływała na proces zasklepienia się rany, co miałyby za zadanie ukształtować wygląd powstałego później znamienia.

Do drugiej kategorii należą blizny kulturowe – czyli takie, które są zamierzoną ingerencją człowieka we własne ciało. Działanie to może być bezpośrednie, przykładowo kiedy naznacza się własne ciało podczas rytuałów, obrzędów czy ceremonii związanych z różnymi wierzeniami i tradycjami. Może przybierać ono również formę eksternalizacji tożsamości człowieka czy też przynależności etnicznej. Pośrednią formę stanowią blizny bitewne, powstające w wyniku prowadzonych wojen. W tym przypadku dana osoba nie ingeruje samodzielnie w swoje ciało. Blizny powstają na skutek działań innych. Do grupy znamion kulturowych zaliczam również blizny powstałe w wyniku zabiegów chirurgicznych. W tym przypadku o ile sama przyczyna ich powstawania jest naturalna, o tyle ostateczna forma, którą przybiera, jest wynikiem dorobku nauki.

Podział ten jest umowny, płynny i dynamicznie ulegający przeobrażeniom. Zmiana kontekstu kulturowego może spowodować, że blizna oznaczona jako naturalna może zyskać znaczenie kulturowe – symboliczne. Z tego względu wyróżniłam kolejny podział na blizny dostrzegalne i niedostrzegalne. Znamiona zaliczone do pierwszej grupy są zauważalne w życiu codziennym. Dostrzeżenie ich odbywa się nie tylko na poziomie percepcji wizualnej, ale również w formie ich obecności w kulturze. Wspomniane wcześniej blizny wojenne często są dla ich posiadaczy powodem dumy, a w trakcie spotkań towarzyskich stanowią popularny temat rozmów. Dzieje się tak, gdyż z reguły stoi za nimi konkretna historia. Blizny niedostrzegalne to te, które na co dzień są niezauważane przez nikogo poza ich posiadaczem. Zdecydowanie należą do intymnej sfery życia człowieka. W taki właśnie sposób odbierane są znamiona powstające w wyniku chorób. Stanowią one swego rodzaju tabu – nie stają się tematem rozmów towarzyskich, nie są też prezentowane innym ludziom.

Przedstawione podziały dobrze porządkowałyby omawiane zależności, jeśli dotyczyłyby one ciała bezpłciowego. W odniesieniu do tej kategorii zauważalna jest korelacja pomiędzy potrzebą eksponowania lub ukrywania blizny a płcią jej nosiciela.

Płeć w materii ciała jest istotną zmienną. To, co męskie, w kulturze rządzi się całkowicie innymi prawami aniżeli to, co kobiece. W dużej mierze dzieje się tak za sprawą stereotypowego postrzegania płci, co dobrze ujmuje Ivan Jablonka (2021: 70–83), który zauważa: „Męczyzna tworzy wydarzenia, kobieta jest milczeniem. [...] Mężczyźni są odpowiedzialni za »cywilizację« wraz z wiążącymi się z nią wyzwaniem i zagrożeniami. Są zdobywcami świata zewnętrznego, a kobiety są dobrymi duchami codziennego komfortu”. Cytat ten dobrze obrazuje to, jak kultura nakłada na przedstawicieli poszczególnych płci określone oczekiwania i role. Przekonania te przekładają się również na postrzeganie ciała – stąd wynika pogląd mówiący o tym, że w zależności od płci jest ono predysponowane do innej roli. Organizm żeński objęty jest dużo większą kontrolą od męskiego. Dodatkowo wiele aspektów kobiecego ciała powoduje dyskomfort, przez co zostają niemal zupełnie przemilczane. Wyraźnie zarysowuje się więc tutaj zależność pomiędzy bliznami niedostrzegalnymi i naturalnymi a światem żeńskim, któremu są przypisywane. Znamiona wynikające z niewydolności ciała przypisywane są do intymnej sfery, nieprzeznaczonej dla oczu innych osób. Sytuacja ta może jednak ulec zmianie, jeśli posiadaczem takiej blizny jest mężczyzna. Wtedy to, co niedostrzegalne, może stać się dostrzeżone. Wielokrotnie spotkałam się z sytuacjami, podczas których mężczyzna prezentował swoją bliznę po wycięciu wyrostka robaczkowego czy nawet pieprzyka. Nigdy jednak nie spotkałam się z kobietą, która w towarzystwie prezentowałaby z dumą bliznę np. po cesarskim cięciu.

W trakcie prowadzonych badań jakościowych udało mi się wyodrębnić kilka dodatkowych kategorii znamion, związanych z pełnioną przez nie funkcją. Poniżej omówię więc następujące kategorie blizn: niezauważalne, wyróżniające jednostkę oraz te, które wiążą się z przełomowymi przeżyciami.

## Blizny niezauważalne

Jak już wspomniałam we wstępie, w przeprowadzonej ankiecie umieściłam pytanie otwarte: „Jakie znasz postacie z kultury (film, literatura, bajki) mające blizny stanowiące charakterystyczny element wyglądu?”. Odpowiedzi na nie nie potrafiło udzielić aż 28% badanych. Osoby te nie były w stanie wskazać ani jednej postaci fikcyjnej czy realnej osoby. Ankietowani udzielali odpowiedzi np.: „Nie zwróciłam uwagi na tyle,



żeby zapamiętać konkretne postaci, ale kojarzą mi się z rolami osób po traumatycznych przeżyciach, często pogrążone w mroku, o negatywnym zabarwieniu” czy „Nie zwracam na to uwagi, więc nie wiem”. W trakcie analizy odpowiedzi badanych dostrzegłam, że kwestia zwracania uwagi na blizny pojawiła się w wielu odpowiedziach. Zauważalna była tendencja do używania tego zwrotu w różnych wariacjach. Jedna z osób wspomniała, że wymieniony brak skupiania się na tym zjawisku wynika z przekonania, że blizny są integralną częścią ludzkiego ciała. Jednak moim zdaniem problem ten jest dużo bardziej złożony.

W przeprowadzonych przeze mnie wywiadach pogłębianych obie badane wspominały o bliznach, które znajdują się w widocznych miejscach, ale ich posiadaczki mogą je zakryć. Jedna z nich wspomniała też o takich, które są zauważalne tylko dla niej samej. Swój stosunek do tego rodzaju blizn określały jako neutralny. Ich niedostrzegalność staje się tutaj wyraźnym atutem. Blizny te nie wpływają na ich codzienne relacje, ponieważ są niezauważalne. Jak wspomina jedna z badanych: „Teraz już prawie tego nie widać. Dlatego też nie jest to dla mnie żaden dyskomfort, żadna wada. Nie przeszkadza mi to, też tego praktycznie nie widać”<sup>16</sup>. Dodaje również:

Nie oceniam tego jako ani brzydki, ani ładny. Jest neutralny dla mnie. Nikt chyba nigdy nie zauważył, że mam palec ścięty. Dopiero jak mówiłam, że mam inny palec, to wtedy inne osoby to zauważały, że „no, faktycznie”<sup>17</sup>.

Jednocześnie sama przyznaje, że nie ma potrzeby eksponowania wspomnianej dłoni: „Jedynie co, to mam coś takiego, że nigdy nie nosiłam pierścionków, ani nawet zegarka. Nie maluję nigdy paznokci”<sup>18</sup>.

W przypadku mojej drugiej rozmówczynie pojawia się ciekawa zależność. Jej blizna, znajdująca się na prawej nodze, jest wynikiem wypadku komunikacyjnego – została potrącona na pasach dla pieszych. Było to dla niej trudne wydarzenie, jednak jej nastawienie do blizny jest neutralne. Jak sama wspomina:

---

16 Informatorka posiada bliznę na kolanie, kostce i brak opuszka jednego palca u dłoni – są one wynikiem nieszczęśliwych wypadków z czasów dzieciństwa oraz okresu dorostania.

17 Informatorka posiada bliznę na kolanie, kostce i brak opuszka jednego palca u dłoni – są one wynikiem nieszczęśliwych wypadków z czasów dzieciństwa oraz okresu dorostania.

18 Informatorka posiada bliznę na kolanie, kostce i brak opuszka jednego palca u dłoni – są one wynikiem nieszczęśliwych wypadków z czasów dzieciństwa oraz okresu dorostania.

Więc to było takie ciężkie doświadczenie. Ale mimo tego, na tę bliznę patrząc, to ja nie mam żadnych uczuć wobec niej. Ona ani mi się podoba, ani mi się nie podoba... No jakby to jest jakiś tam ślad, który... który mi pozostał po tym wypadku. I nawet się zastanawiałam dlaczego tak jest. Dlaczego ona tam dla mnie zupełnie nic nie znaczy<sup>19</sup>.

Pomimo tego że blizna ta wiąże się z traumatycznymi wspomnieniami, w życiu codziennym i nie budzi w niej negatywnych emocji. Na temat znamienia badana dodaje również:

Nie chcę tego pokazywać to mogę to zakryć, chcę to mogę odkryć... Nikt mi... nikt mnie nie postrzeżę przez pryzmat tej blizny. To jest ważne, nie? Że jakby ludzie nie wyrabiają sobie żadnej opinii na mój temat, na temat tego, że ja mam na nodze jakąś bliznę. Mimo tego, że jest duża i mimo tego, że jest, wiesz, jakaś tam trudna historia się z tym wiąże. Więc... więc myślę, że to jest kluczowe, ta blizna, ona żadnych znaczeń nie niesie ze sobą, nie?<sup>20</sup>

Z przytoczonych wypowiedzi wynika, że blizny, które są na co dzień niezauważalne przez innych ludzi, określane są przez badane jako neutralne. Nawet w przypadku tych powstałych w wyniku traumatycznych doświadczeń. Znamiona te nie wpływają na tożsamość moich rozmówczyń, ponieważ nie są one postrzegane przez ich pryzmat. W oczach postronnych osób nie są istotnym elementem, stają się więc niedostrzegalne.

## Blizna wyróżniająca jednostkę

Blizny mogą stanowić cechę wyróżniającą jednostkę czy nawet grupę. Można zaobserwować to w „tekstach kultury” oraz w codziennym życiu. W trakcie przeprowadzonych przeze mnie wywiadów jedna z rozmówczyń zauważyła, że szczególnie wyróżniającą rolę pełni blizna na twarzy. Jest ona charakterystyczna, właśnie poprzez swoje umiejscowienie. Nie ma możliwości jej zakrycia czy zasłonięcia. Nawet pod warstwą makiażu jej struktura jest wyraźnie widoczna. Twarz człowieka w życiu codziennym pełni wiele funkcji. Na jej podstawie ludzie dokonują wstępnej oceny, kim dana osoba może być. Za jej pomocą starają się określić, czy spotkany człowiek jest nastawiony wrogo, czy przyjaźnie. Bazując

---

19 Informatorka posiada bliznę na twarzy powstałą w wyniku choroby oraz bliznę na nodze będącą pozostałością po wypadku komunikacyjnym.

20 Informatorka posiada bliznę na twarzy powstałą w wyniku choroby oraz bliznę na nodze będącą pozostałością po wypadku komunikacyjnym.

na tej ocenie, decydują się, czy wchodzić z daną osobą w interakcję. Stąd też bliźny znajdujące się w tym miejscu są zauważalne. Jak wspomina badana:

I ja mam takie wrażenie, że ten naczyniak jakoś... sprawił, że, no stał się jakąś taką częścią mojej tożsamości. I jakoś tak zdefiniował sposób, w który ja myślę o sobie. I że to doświadczenie, które musiałam wtedy jakoś przeżyć będąc dzieckiem, sprawiło, że ja bardzo szybko zaczęłam o sobie myśleć jako o jakiejś odrębnej jednostce od reszty. Że bardzo ciężko mi się było wpasować w grupę [...] <sup>21</sup>.

Posiadanie bliźny na twarzy zdecydowanie wpłynęło na codzienne funkcjonowanie mojej rozmówczynie. W trakcie opowieści wielokrotnie podkreślała sytuacje, w których fakt noszenia znamienia oddziaływał na jej interakcje z innymi osobami. Jak zauważyła, posiadanie go pozbawiło ją „uprzejmej nieuwagi”. Informatorka tłumaczy ten termin E. Goffmana (2012) w następujący sposób:

[...] to jest coś, czego normalny człowiek w sytuacjach, takich społecznych, doświadcza w pociągu, sklepie i tak dalej. A osoba, która wygląda jakoś inaczej, ona nie ma szans, żeby doświadczyć tej uprzejmej nieuwagi, jest to jakiś po prostu przywilej, którego jest pozbawiona. Mam wrażenie, że u mnie to jakoś spowodowało jakieś takie ciągłe napięcie, bo nigdy nie wiesz, kiedy ktoś kogo Ty spotkasz na ulicy, jakiś obcy, coś do Ciebie powie, skomentuje, zapyta Cię o coś, w ogóle w jakikolwiek sposób zacznie wtrącać się, w jaki sposób Ty wyglądasz <sup>22</sup>.

Bliźna mocno wyróżnia moją rozmówczynię spośród otaczających ją ludzi. Jest to odmienność na tyle wyraźna, że staje się wręcz niewygodna lub budzi ciekawość. Stawia to badaną w bardzo niekomfortowej sytuacji – nigdy nie jest pewna, kiedy będzie musiała tłumaczyć się z jej posiadania. Jak zauważa:

[...] dużo ważniejsze dla mnie jest, jak to wpływało właśnie na mój rozwój, na tą jakąś tożsamość też moją. Bo mam wrażenie, że to no, było bardzo ważne dla mnie. Dlatego, że... no, to jest bardzo trudne doświadczenie, dla dziecka. Zwłaszcza małego, w ogóle żyć inaczej niż [...] reszta. Podobno jakoś się tam nabywa wiedzę na temat tego,

---

21 Informatorka posiada bliźnę na twarzy powstałą w wyniku choroby oraz bliźnę na nodze będącą pozostałością po wypadku komunikacyjnym.

22 Informatorka posiada bliźnę na twarzy powstałą w wyniku choroby oraz bliźnę na nodze będącą pozostałością po wypadku komunikacyjnym.

że wyglądasz inaczej, około gdzieś tam drugiego roku życia, ale... Ale tak naprawdę jak się wygląda tak... bardzo inaczej jak ja wtedy, to od początku to jest Ci dawane do zrozumienia, że nie wyglądasz normalnie<sup>23</sup>.

Podobne sytuacje można znaleźć w tekstach kultury. Jeśli główny bohater opowieści posiada blizny na twarzy, stają się one jego wyróżnikiem, podkreślają jego odmienność i wyjątkowość równocześnie. Harry Potter – pochodzący z serii książek J.K. Rowling – jest jedną z najbardziej znanych popkulturowych postaci posiadających znamię na twarzy. We wspomnianej wcześniej ankiecie postać tego bohatera wskazało aż 27% badanych. Blizna w kształcie błyskawicy, którą Harry Potter ma na czole, wyróżnia go spośród reszty czarodziejów. Gra ona kluczową rolę w całej opowieści. Przede wszystkim jest znakiem rozpoznawczym bohatera. Osoby z magicznego świata, widząc go po raz pierwszy, wiedzą dokładnie, kim jest, dzięki temu właśnie znamieniu. Pełni więc ono funkcję przypisywaną bliznom w bajkach magicznych (Propp, 2012: 248–258). Znamię to jest najczęściej otrzymywane w boju – co również ma miejsce w przypadku Harrego Pottera. Jest ono pozostałością po napaści na rodzinę bohatera przez Voldemorta, który jest głównym antagonistą w całej serii.

Blizna w tej historii ma właściwości magiczne. Jest również swego rodzaju łącznikiem między głównym bohaterem a „czarnym charakterem”<sup>24</sup>. Harry nosi w sobie pamięć po traumatycznych wydarzeniach (śmierć rodziców) w formie owej blizny. Jednocześnie jest ona znakiem miłości i poświęcenia jego matki, która, oddając za niego swoje życie, sprawiła, że blizna zyskała właściwości ochronne. Ostatecznie, po pokonaniu głównego antagonisty, bohater pozbywa się swojego znamienia – co stanowi całkowite odcięcie się od mrocznego przeciwnika.

## Blizna jako przełom

Blizny często związane są z przełomowymi wydarzeniami w życiu człowieka. Są śladami po sytuacjach będących swoistymi rytuałami przejścia. Victor Turner określa je jako „obrzędy towarzyszące każdej zmianie miejsca, stanu, pozycji społecznej i wieku” (2010: 121). Mogą to

---

23 Informatorka posiada bliznę na twarzy powstałą w wyniku choroby oraz bliznę na nodze będącą pozostałością po wypadku komunikacyjnym.

24 Pozwala ona bohaterowi na korzystanie z umiejętności antagonisty. Dzięki temu potrafi posługiwać się językiem węży oraz ma dostęp do niektórych wspomnień Voldemorta. Jednak, co ważne, najczęściej posługuje się nimi w sposób przypadkowy i nieświadomy.

być zdarzenia wykreowane przez człowieka w formie magicznych czy religijnych rytuałów. Jednak do momentów przejścia należą również sytuacje wyjątkowe, jednocześnie integralne z życiem każdego człowieka. Są to wszystkie zmiany oraz wydarzenia stanowiące przełom. Arnold van Gennep (2006: 45) dowodzi, że wszystkie rytuały przejścia podzielone są na trzy fazy: oddzielenie, marginalizacja oraz ponowne włączenie. Blizny najczęściej pojawiają się na ciele człowieka po przebyciu fazy liminalnej, która charakteryzuje się niestałością oraz efemerycznością. Stanowią one trwałe ślady po jej przebyciu. Jednym z pierwszych obrzędów przejścia w życiu człowieka są narodziny. Wiąże się z nimi ważna blizna, którą posiada prawie każdy człowiek – pępek. Powstaje on poprzez przecięcie pępowiny łączącej niemowlę z ciałem matki. Staje się więc ono w sposób symboliczny osobnym bytem – nowym człowiekiem. W powszechnej świadomości pępek nie funkcjonuje jako blizna. Posiada swoją odrębną nazwę, przez co jest inaczej traktowany.

W przypadku badanych informaterek, blizny, o których wspominały, powstały na skutek różnych sytuacji. Były zarówno związane z chorobą, wypadkiem komunikacyjnym, jak i były efektem nieszczęśliwych wypadków w dzieciństwie oraz w okresie dorastania. W trakcie obu rozmów okazało się, że każda z badanych posiada bliznę, która ma dla niej wyjątkowe znaczenie. Jedna z nich o sytuacji, która doprowadziła do jej powstania, wypowiada się w następujący sposób:

A do tej na kostce, to bym powiedziała, że ona jest taka nie wiem... Tak mnie wyzwoliła trochę? [...] może dobrze, że to się stało? Bo może dało mi to trochę do myślenia i... że uwolniłam się z jakiejś toksycznej relacji, nie? [...] Że coś mi się stało, bolało, ale może czegoś mnie to nauczyło<sup>25</sup>.

Opisywana przez moją rozmówczynię blizna pojawia się tutaj nie tylko w wymiarze fizycznym, ale również jako blizna symboliczna. Wiąże się ona z szeregiem wspomnień i znaczeń. Jest również przypomnieniem toksycznych relacji, z których udało się badanej wyrwać. Podobną sytuację można zaobserwować w przypadku ważnej blizny należącej do mojej drugiej informatorki:

Bo dla mnie ta blizna na twarzy to już jest takie nagromadzenie różnych doświadczeń.. Naprawdę... Bardzo wiele negatywnych też... że... że nie, nie patrzę na nią już tak jak na coś wiesz... neutralnego, nie?

---

25 Informatorka posiada bliznę na kolanie, kostce i brak opuszka jednego palca u dłoni w wyniku nieszczęśliwych wypadków z czasów dzieciństwa oraz okresu dorastania.

Tylko na coś, co niesie te wszystkie jakieś tam treści, które już się tam namnożyły przez te wszystkie lata<sup>26</sup>.

## Podsumowanie

Blizny czy znamiona są zjawiskiem wielowymiarowym. Mimo że na poziomie językowym plasują się w obszarze czysto fizycznym, to na poziomie społeczno-kulturowym nabierają znaczenia symbolicznego. Mocno wiążą się z pojęciami piękna i brzydoty – w pełni nie należą jednak do żadnej z tych kategorii. Znajdują się pomiędzy nimi, nabierając cech graniczności. W przypadku oceny blizn jako pięknych lub brzydkich kluczowy okazuje się kontekst ich powstania. Jeśli są one wynikiem procesów chorobowych, mogą być postrzegane jako szpecące ciało ich posiadacza. W przypadku blizn o znaczeniu symbolicznym mamy do czynienia z formą eksternalizacji, przez co najczęściej przypisywane są do kategorii piękna.

Znamiona mogą w codziennym życiu pełnić różne funkcje. Mogą wyróżniać daną jednostkę na tle grupy. Często są też swoistym przypomnieniem o przełomowych wydarzeniach w życiu człowieka. W tych dwóch przypadkach często opisywane są one negatywnie ze względu na to, że powiązane są z negatywnym odbiorem innych ludzi lub z traumatycznymi sytuacjami. Istnieją również takie blizny, które na co dzień są niezauważalne przez nikogo oprócz ich posiadaczy. W tym przypadku dominuje neutralny stosunek badanych, nawet jeśli powstanie znamion wiąże się z trudnymi doświadczeniami.

Analiza zjawiska blizn nie została w pełni wyczerpana w niniejszym artykule. Jest to temat niezwykle szeroki, złożony z wielu zależności i zachaczający o inne, pokrewne wątki tematyczne, co stanowić będzie przedmiot moich kolejnych badań.

## Bibliografia

- Gennep A., van, 2006, *Obrzędy przejścia. Systematyczne studium ceremonii. O bramie i progu, o gościnności i adopcji, o ciąży i porodzie, o narodzinach, dzieciństwie, dojrzewaniu i inicjacji, o święceniach kapłańskich i koronacji królów, o zaręczynach i zaślubinach, o pogrzebie i porach roku, i o wielu innych rzeczach*, Warszawa, Państwowy Instytut Wydawniczy.

---

<sup>26</sup> Informatorka posiada bliznę na twarzy powstałą w wyniku choroby oraz bliznę na nodze będącą pozostałością po wypadku komunikacyjnym.

- Goffman E., 2012, *Zachowanie w miejscach publicznych: o społecznej organizacji zgromadzeń*, przeł. O. Siara,, Warszawa, Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Hołda R., 2019, *Między biologią a kulturą. Atrakcyjność fizyczna w badaniach międzykulturowych*, „Relacje Międzykulturowe”, t. 3, nr 1(5), s. 187–207.
- Jablonka I., 2021, *Facet przyzwoity. Od patriarchy do nowych rodzajów męskości*, Warszawa, CoJaNaTo.
- Kurcz M., 2005, *Żywot zgodny z obyczajem i wiarą: cykl życia północnosudańskiego wieśniaka — dzieciństwo i wiek młodzieńczy*, „LUD. Organ Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego i Komitetu Nauk Etnologicznych PAN”, t. 89, s. 157–189.
- Propp W., 2012, *Funkcje protagonistów*, w: K. Hagmajer-Kwiatek, A. Karpowicz, J. Kowalska-Leder, oprac., A. Karpowicz, wstęp i red., *Antropologia twórczości słownej. Zagadnienia i wybór tekstów*, Warszawa, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, s. 248–258.
- Turner V., 2010, *Proces rytualny: struktura i antystruktura*, przeł. E. Dżurak, wstępem opatrzyła J. Tokarska-Bakir, Warszawa, Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Woolf N., 2008, *Mit piękności*, w: M. Szpakowska, red., *Antropologia ciała: zagadnienia i wybór tekstów*, Warszawa, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, s. 103–108.

## Netografia

- <https://dictionary.cambridge.org/dictionary/english-polish/scar> [dostęp: 22.12.2021].
- <https://sjp.pwn.pl/sjp/znamie;2546916.html> [dostęp: 22.12.2021].
- <https://sjp.pwn.pl/szukaj/blizna.html> [dostęp: 22.12.2021].
- <https://sjp.pwn.pl/szukaj/szrama.html> [dostęp: 22.12.2021].
- <https://synonim.net/synonim/blizna> [dostęp: 22.12.2021].
- <https://www.wordreference.com/definicion/cicatriz> [dostęp: 22.12.2021].

.....

Katarzyna Bem-Kukulka, studentka etnologii i antropologii kulturowej w Uniwersytecie Śląskim w Katowicach, plastyczka, projektantka graficzna, tatuatorka. Jej zainteresowania naukowe koncentrują się wokół zagadnień antropologii ciała, blizn, tradycji tatuowania oraz symboliki w ornamentyce.

.....